

Z wizytą w Muzeum Górnictwa KWK Nowa Ruda

Parę dni temu udaliśmy się na lekcję muzealną do pobliskiego Muzeum Górnictwa. Po przymiarce kasków w różnorodnych kolorach(największym powodzeniem cieszyły się żółte, jak się potem okazało, był to kolor zarezerwowany dla...miodziarzy) udaliśmy się do sal wystawowych, w których zgromadzono wiele eksponatów związanych z górnictwem. Była też okazja, aby przymierzyć górniczy mundur oraz usiąść przy pulpicie dyrektora w dyspozytorni i wydać rozkazy pracownikom. Potem wyruszyliśmy w podróż do podziemnego świata. Temperatura mile nas zaskoczyła, było zdecydowanie cieplej niż na zewnątrz. Przemierzaliśmy podziemne korytarze słuchając z uwagą historii przewodnika, który opowiadał o ciężkiej pracy górników. Co niektórych o drżenie serca przyprawiał dobry duch kopalni strasząc brzękiem łańcucha i stukotem laski. Do wyjścia z kopalni podjechaliśmy podziemną kolejką. Żółte wagoniki, choć ciasne, okazały się bardzo przyjemnym środkiem transportu. Obejrzeliśmy jeszcze salę z minerałami i animowany film o Bolku i Lolku w kopalni. Na koniec zostało najlepsze. Ognisko i pieczenie kiełbasek. Pierwsze ognisko od kilku miesięcy! Śmiechom nie było końca, bo każdy skwapliwie pilnował swojej kiełbaski. Tego nam było trzeba! Umorusani węglem, woniejący dymem z ogniska, ale za to bardzo z siebie zadowoleni wracaliśmy do szkoły.



